

Po półtora roku wraca do Rzymu. Tym razem jako rywal. Zdenek Zeman, bo o nim mowa, stanie w niedzielne popołudnie, razem ze swoim Cagliari, naprzeciwko Giallorossich. Historia zatacza koło, gdyż właśnie przegrana z tym zespołem, w lutym 2013 roku, doprowadziła do zwolnienia Czecha ze stanowiska trenera Romy. I właśnie za ten mecz, ale nie tylko, postarają zrewanżować się w niedzielę Giallorossi. Zespół prowadzony obecnie przez Garcję nie wygrał bowiem na własnym boisku z Cagliari żadnego z ostatnich trzech meczów.

Nie udało się też przed rokiem, gdy rozpędzona na początku sezonu Roma, zremisowała bezbramkowo z zespołem z Sardynii, a jeden z najlepszych meczów w karierze rozegrał bramkarz rywala, Avramov. 1 lutego 2013, jak wspomnieliśmy, doszło do zwolnienia Zemana. Giallorossi przegrali 2-4, a wpadką dekady popisał się Goicoechea. Rok wcześniej, na inaugurację sezonu 2011/2012, z Cagliari przegrał na Olimpico Luis Enrique. Mecz zakończył się wynikiem 1-2. Na domową wygraną z zespołem z Sardynii Roma czeka od 22 stycznia 2011 roku, gdy zwycięstwo 3-0 zapewnili Totti, Perrotta i Menez. Mimo tak słabych występów na własnym boisku, Giallorossim udało się przerwać wyjazdowy impas. Dwa lata temu wygrali 3-0 przy „zielonym stoliku”, a w zeszłym sezonie komplet punktów na Sardynii zapewnił hat-trick Destro. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Romy 3-1 i jest ostatnim bezpośrednim pojedynkiem drużyn. Ogółem zespoły mierzyły się w Rzymie 35 razy, a bilans tych potyczek to 16 wygranych Romy, 15 remisów i 4 zwycięstwa Cagliari, w tym najwyższe, 4-1 z 17 listopada 1968 roku. Najwyższa wygrana Giallorossich w domowym meczu z Cagliari sięga czasów mniej odległych, mianowicie 24 października 2004 roku, gdy bramki Dellasa, Perrotty, Tottiego i Montelli (dwie) dały wynik 5-1.

Taki sam rezultat zaliczył zespół Romy w ostatnią środę. Giallorossi wrócili w znakomity sposób do Ligi Mistrzów, rozbijając na Stadio Olimpico rosyjski CSKA Moskwa. Ów wynik przyniósł Romie Garcii kolejne rekordy, mianowicie największą liczbę goli zdobytych w Lidze Mistrzów i wyrównanie najwyższej wygranej w tych rozgrywkach. Totti i spółka zdobyli cztery gole w pół godziny meczu, co również nie zdarzyło się jeszcze drużynie pod dowództwem Francuza. Giallorossi zaprezentowali się świetnie, szczególnie w ofensywie, która była piętą Achillesową w czasie letnich przygotowań, gdzie, w sparingach z mocniejszymi rywalami, brakowało zarówno sytuacji, jak i ich wykorzystywania. Tym razem bezbłędny był choćby Gervinho, który miewał często problemy z trafianiem w prostych sytuacjach. Bramek mogło być tego wieczoru jeszcze więcej. Podobnie zresztą jak po stronie rywali, którym

nieznano prawidłowego trafienia na 2-5. Postawa obronna w ostatniej pół godzinie była jedynym minusem tego występu. Roma, co logiczne (wysokie prowadzenie, perspektywa rozegrania kolejnych meczów w krótkim czasie), oddała pole przeciwnikowi, jednak zapomniała o tym jak się broni, przez co widzieliśmy momentami bardziej defensywę ala Zeman niż Garcia. To był jedyny mankament tego wspaniałego wieczoru, który przeszedł już do historii występów Romy w Champions League. Wygrana została okupiona też urazami, o których napiszemy później.

Ogółem Giallorossi rozpoczęli nowy sezon równie znakomicie jak poprzedni. Na razie zespół odniósł komplet zwycięstw, zdobywając osiem i tracąc tylko jedną bramkę. W lidze podopieczni Garcii rozprawili się, w bardzo ważnym pojedynku, z Fiorentiną i wygrali, po występie bez fajerwerków, z Empoli. W Toskanii wystąpił przede wszystkim drugi garnitur ofensywny. Zabrakło piłkarzy kreatywnych. Pjanic zapomniał tego wieczoru jak rozgrywa się piłkę i otrzymał, słusznie, jedno z najniższych not w drużynie. Ljajic zagrał, co jest u niego częste, bardzo anemicznie. Zabrakło Gervinho, Tottiego i Iturbe. W tej sytuacji ciężar gry wzięli na swoje barki Nainggolan, który rozegrał dwie akcje kolegom, a gdy ci nie wykorzystali okazji, wzięli sprawy w swoje ręce i z pomocą bramkarza, znalazł drogę do siatki Empoli. Gra drużyn była dosyć ospała, mecz był brzydki, jednak, jak powiedzieli zgodnie eksperci, takimi występami na terenie rywali wygrywa się mistrzostwo. Scudetto pozostaje celem numer jeden na ten sezon, choć, po wysokiej wygranej z CSKA, urosły nieco apetyty na Ligę Mistrzów i coraz więcej kibiców oraz ekspertów mówi o przejściu grupy i grze w 1/8 finału.

O powrocie do Ligi Mistrzów marzono w Rzymie już na początku pracy ze Zdenkiem Zemanem. Niestety, rzeczywistość wszystko zweryfikowała, a Czech zostawił Romę na ósmej pozycji w tabeli. Bez pracy był do czerwca tego roku, gdy wygasła jemu dwuletnia umowa z zespołem Giallorossich. W tym też momencie, został zatrudniony przez nowe kierownictwo, w Cagliari. Zespół z Sardynii opuścił 10 czerwca 2014 roku, w 23 rocznicę swojego wejścia do klubu, Massimo Cellino. Cały klub sprzedał Fluorsid Group, firmie z branży chemicznej, a nowym prezydentem został 37-letni Tommaso Giulini. Nowi właściciele nie rozpoczęli przygody z klubem z założonymi rękami i jako jeden z nielicznych zespołów drugiej połówki tabeli wydali latem więcej niż zarobili. Mocnych nazwisk oczywiście zabrakło, a najwięcej, bo 2,65 mln euro, wydano na młodzieńczego brazylijskiego ofensywnego pomocnika, Caio Rangela. Z drugiej strony, po latach, z drużyną pożegnał się Davide Astori, który trafił właśnie do Romy. Pożegnania zaliczyli też Pinilla, Nene, czy bohater meczu sprzed roku, na Olimpico, bramkarz Avramov.

Obóz przygotowawczy do sezonu, zespół przeszedł w górskiej Sappadzie. Tam, Conti i spółka wygrali cztery mecze sparingowe, aplikując rywalom 30 bramek i tracąc tylko jedną. Wygrali między innymi 2-0 z Indonezją U23, z którą mierzyła się też Roma. Później, na Sardynii, zespół z Cagliari zagrał z poważniejszymi rywalami. Najpierw zremisował 1-1 z Apollonem Limassol, potem przegrał 1-3 z Getafe. 16 sierpnia Rossoblu zmierzyli się z kolejnym rywalem z Hiszpanii, tym razem na ich ziemi. Podopieczni Zemana przegrali w Vigo 0-4 z miejscową Celtą. Po powrocie do Włoch czekał już na nich pierwszy oficjalny pojedynek. Tu wszystko poszło dobrze. W III rundzie Coppa Italia Cagliari pokonało 2-0 Catanię, a jednego z goli zdobył stary znajomy Zemana, Marco Sau, który ma być główną bronią Czecha w tym sezonie. Napastnik, którego Zeman prowadził wcześniej w trzecioligowej Foggii, trafił też na inaugurację ligową. W pierwszej serii spotkań Sardyjczycy przywieźli punkt z Sassuolo. Gorzej było już w domowym debiucie. Mający nadzieję na dobry wynik i dużo bramek - co zwyczajowo gwarantują drużyny Zemana - kibice, przeżyli rozczarowanie. Cagliari przegrało u siebie 1-2 z Atalantą, a honorowe trafienie, zaliczył z karnego Cossu. Bilans drużyny z Sardynii wynosi zatem jedno oczko, dwa gole zdobyte i trzy stracone, w dwóch meczach. To nie najlepszy omen przed kolejnymi spotkaniami dla zespołu, który ma walczyć o utrzymanie i który rozgrywa jedenasty kolejny sezon w Serie A. Poprzedni Cagliari zakończyło na 15 pozycji, z siedmioma punktami nad strefą spadkową. Wracając do słabej formy strzeleckiej, nadzieję na kolejnego gola na Olimpico ma wychowanek Romy, Daniele Conti, który po meczu z Atalantą mówił: *„Rzym moim domem? Nie, moim domem jest Cagliari. Strzeliłem Giallorosim wiele bramek i mam nadzieję dokonać tego również w niedzielę”*.

Forma Romy:

17.09.2014, 1 kolejka CL: ROMA - Cska **5-1** (Iturbe, Gervinho **x2**, Maicon, gol samobójczy)

13.09.2014, 2 kolejka Serie A: Empoli - ROMA **0-1** (gol samobójczy)

30.08.2014, 1 kolejka Serie A: ROMA - Fiorentina **2-0** (Nainggolan, Gervinho)

23.08.2014, Sparing: AEK - ROMA **1-2** (Iturbe, Keita)

19.08.2014, Sparing: ROMA - Fenerbahce 3-3 (Totti, Destro **x2**)

Forma Cagliari:

14.09.2014, 2 kolejka Serie A: CAGLIARI - Atalanta 1-2 (Cossu)

31.08.2014, 1 kolejka Serie A: Sassuolo - CAGLIARI 1-1 (Sau)

23.08.2014, Coppa Italia: CAGLIARI - Catania **2-0** (Sau, Farias)

16.08.2014, Sparing: Celta Vigo - CAGLIARI 4-0

09.08.2014, Sparing: Getafe - CAGLIARI 3-1 (Ekdal)

Rudi Garcia natrafia na coraz większe problemy kadrowe. W tygodniu wypadło mu z kadry trzech graczy. Obok Borriello, który nie trenował od kilku dni, zastopowani zostali Astori i Iturbe. Reprezentant Włoch nie zagra przez około 3 tygodnie, z kolei Iturbe czeka około 2 tygodnie przerwy. U Argentyńczyka zdiagnozowano uraz I stopnia mięśnia grzebieniowego uda i Garcia ma nadzieję odzyskać go na supermeczu ligowym z Juventusem. Nie wróci na pewno na pojedynek z Manchesterem City. Do tego wciąż niezdolny do gry jest Castan, który ma problemy z mięśniami uda, a także zapaleniem ucha. Brazylijczyk nie trenował w tym tygodniu i trudno powiedzieć, kiedy wróci do gry. Brak dwójki środkowych obrońców zmusi Garcię do wystawienia Yanga-Mbiwa w pierwszym składzie. Francuz nie zaryzykuje raczej opcji z De Rossim lub Keitą, gdyż sam optował za sprowadzeniem byłego piłkarza Montpellier i tak jak rzucił od razu wiosną, w wir walki, Rafaela Tolo, tak zrobi z piłkarzem, który zadebiutował w drugiej połowie meczu z CSKA Moskwa. Odpoczynek, po dwóch meczach z rzędu, powinien otrzymać Maicon. Na prawej stronie zobaczymy Torosidisa, a na lewą flankę wróci Cole. Do pomocy powraca De Rossi, który był zawieszony w pojedynku Ligi Mistrzów. Do zmian powinno dojść w ofensywie, gdzie szansę otrzyma Destro i ktoś z dwójki Florenzi-Ljajic. Zagrać powinien raczej Gervinho, który jest w gazie na początku sezonu.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Torosidis Manolas Yanga-Mbiwa Cole

Pjanic De Rossi Nainggolan

Florenzi Destro Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti, Strootman, Castan, Astori, Iturbe, Borriello

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Cagliari:

Colombi

Pisano Ceppitelli Rossettini Avelar

Criestig Conti Ekdal

Farias Sau Cossu

Kontuzjowani: Eriksson

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przedmeczowe ciekawostki:

- Niedzielne zawody poprowadzi **Sebastiano Peruzzo**. W zeszłym sezonie sędziował tylko jeden mecz Giallorossich, z Chievo, w którym drużyna Garcii pobiła ligowy rekord wygranych na starcie sezonu. Co ciekawe, jedyną porażkę w meczu prowadzonym przez tego arbitra, odnieśli Giallorossi właśnie przeciwko Chievo, gdy 7 maja 2013 roku przegrali 0-1. Ogólny bilans meczów Romy sędziowanych przez Perruzzo to 2 wygrane, 2 remisy i porażka. Bilans Cagliari wynosi 3 zwycięstwa, 2 remisy i 6 przegranych,

- Roma nie pokonała u siebie Cagliari od 22 stycznia 2011 roku (3-0). Co ciekawe, była to ostatnia wygrana Claudio Ranieriego w roli trenera Romy. Potem, rozpoczęła się seria fatalnych wyników i zwolnienie z ławki Giallorossich. Z drużyną z Sardynii nie wygrali potem na Olimpico Luis Enrique (1-2), Zdenek Zeman (2-4) i Rudi Garcia (0-0),

- Rudi Garcia może otworzyć w niedzielę kolejną dziesiątkę zwycięstw w oficjalnych meczach przed własną publicznością. Środowa wygrana z CSKA Moskwa była dla Francuza 20 na Stadio Olimpico,

- Cagliari wygrało w 2014 roku tylko jeden mecz wyjazdowy. Zdarzyło się to 19 kwietnia, gdy udało się zwyciężyć 2-1, na „Marassi”, Genoę,
- Zdenem Zeman mierzył się z Romą, jako rywal, 13-krotnie. Aż 8 z tych meczów kończyło się podziałem punktów, trzykrotnie wygrywali Giallorossi, a dwa razy górą był Czech (gdy prowadził Lazio). Roma czeka na zwycięstwo z zespołem prowadzonym przez Zemana prawie 20 lat. 27 listopada 1994 roku drużyna prowadzona przez Mazzone pokonała Lazio Zemana 3-0 po golach Balbo, Cappiolego i Fonseci,
- Czech był dwukrotnie trenerem Romy i prowadził zespół w 112 oficjalnych meczach. Ich bilans to 52 wygrane, 29 remisów i 31 porażek. Owe statystyki przyniosły czwarte, piąte i ósme miejsce w Serie A, w tym ostatnim przypadku tuż za półmetkiem sezonu,
- Roma jest ulubioną ofiarą Daniele Contiego, wychowanka Giallorossich. 36-letni kapitan i legenda Cagliari, strzelił Romie w Serie A pięć bramek.

Oto ostatnie spotkania zespołów:

06.04.2014 Cagliari – ROMA 1-3 (Pinilla – Destro **x3**)

25.11.2013 ROMA – Cagliari 0-0

01.02.2013 ROMA – Cagliari 2-4 (Totti, Marquinho – Nainggolan, Goicoechea – sam., Sau, Pisano)

23.09.2012 Cagliari – ROMA 0-3 - walkower

01.02.2012 Cagliari – ROMA 4-2 (T. Ribeiro x2, Pinilla, Ekdal – Juan, Borini)

Autor: abruzzi